№ 64. Sobota 19. Marca 1859. Rok wydania 49.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inserсya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Włochy. — Księstwa Naddunajskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

Lwów, 18. marca. W dopełnieniu rozkazów Jego c. k. Apostolskiej Mości zalecił Jego Excelencya minister finansów rozpoznać gruntownie stan produkcyi cukru burakowego i gorzałki i rozważyć za pomocą komisyi, czyli i jakie zmiany wypadałoby zaprowadzić tak w opodatkowaniu jak i co do poboru podatków, by tym gałęziom przemysłu i połączonym z niemi stosunkom gospodarstwa wiejskiego użyczyć potrzebnej ochrony.

W tym zamiarze ustanowione będą w siedzibie tutejszej dyrekcyi finansów krajowych dla każdej z tych gałęzi przemysłu osobne komisye rozpoznawcze, które pod prezydencyą pana dyrektora finansów krajowych składać się będą z urzędników finansowych i politycznych, z reprezentantów tutejszego towarzystwa gospodarskiego i członków izby handlowej i przemysłowej.

Prócz tego zaprosi komisya do udziału także innych mężów światłych i z praktycznem doświadczeniem ze stanu właścicieli gruntów i zawodu przemysłowego, by zebrać środki pomocne i wiadomości potrzebne do wszechstronnego wyjaśnienia i ocenienia stosunków produkcyi cukru burakowego i gorzałki, a osobliwie drugiej, jako ubocznej gałęzi zarobkowania w gospodarstwie wiejskiem.

Wolno jednakże i nie zaproszonym także osobom, jeśli z którakolwiek z obudwu tych gałęzi przemysłowych bliżej są obznajomione, przedkładać przynależnej komisyi specyalne wnioski i objaśnienia.

Na obradach komisyi rozważane będą głównie następujące pytania:

1. Czyli produkcya cukru burakowego i gorzałki istotnie jest przygnieciona i od kiedy, i czy może od czasu podwyższenia podatku znajduje się w takim stanie, czy mianowicie pokazało się uszczuplenie w produkcyi fabrykatów i w liczbie tuczonego brahą lub melasą bydła, i czy tylko jest przemijające czy też wznieca obawę na dłuższy czas?

2. Czy niepomyślny ten stan rozciąga się zarówno na wszystkie kraje koronne czy też objawia się szczególnie w tym okręgu administracyjnym i to najbardziej może w pomniejszych gorzelniach i takich, które stanowią uboczną gałęź zarobkowania w gospodarstwie wiejskiem?

3. Jakie są rzeczywiste i oparte na dowodach przyczyny tego niepomyślnego stosunku? Czy za wysokie opodatkowanie, czy zmniejszenie konsumcyi, czy też nakoniec niepomyślne ceny mianowicie gorzałki i produktów gospodarstwa wiejskiego? a pod względem cukru burakowego, czy nie konkurencya zagranicznych fabrykatów.

4. Czy zamiast opodatkowania materyałów produkcyjnych w gorzelnictwie wypada obrać inny sposób podatkowy albo inny przedmiot za podstawę opodatkowania? czy też może utrudniają produkcyę rozporządzenia względem kontroli i w jaki sposób wypadałoby je zmienić?

5. Czy nie należałoby może rozszerzyć jeszcze bardziej i ułatwić kredyt podatkowy i zwrot podatku od wywożonego za granicę fabrykatu?

6. Które postanowienia prawne mają być z powyższych względów uchylone i innemi a jakiemi stosowniejszemi rozporządzeniami zastąpione, bez narażenia państwa na uszczuplenie dochodów i oszukaństwo?

Komisya rozpoznawcza co do produkcyi cukru burakowego rozpocznie już obrady swoje 20. b. m. a zamknie 15. kwietnia r. b., zaś komisya względem produkcyi gorzałki zbierze się na przyszły miesiąc i ukończy prace swoje 10. maja r. b., do czego wnioskodawcy zastosować się powinni.

W niniejszem rozporządzeniu możemy uznać z najgłębszą wdzięcznością nowy dowód nieustannej ojcowskiej troskliwości Jego c. k. Apostolskiej Mości o poparcie gospodarstwa wiejskiego i przemysłu we wszystkich częściach monarchii, i wyrazić oraz słuszną nadzieję, że na tej drodze da się uzyskać pewna podstawa do przedłożenia wniosków, które bez uszczerbku dla skarbu publicznego przyczynią się do ułatwienia wspomnionych opodatkowanych gałęzi zarobkowania i połączonych z niemi stosunków agronomicznych.

(Losowanie obligacyi. — Przepisy względem kursu.)

Wiedeń, 16. marca. Stosownie do postanowień w najwyższym patencie z dnia 21. marca 1818 roku przedsięwzięte zostanie dnia 1. kwietnia b. r. o 10. godzinie przed południem dodatkowe losowanie dawnego długu państwa w przeznaczonym na to lokalu w Singerstrasse w domu bankowym. Zaraz potem nastąpi 7 losowanie obligacyi lombardo-weneckich kolei żelaznych, i 9 losowanie obligacyi loteryjnej pożyczki z 1854 roku.

— Na mocy dekretu wysokiego ministerstwa finansów z 22go września z r. l. 4562 będzie notowaną na giełdzie wiedeńskiej dewiza augsburska podobnie jak wszystkie inne wexle na 3 miesiące.

Ten czas przypadłości należy obliczać według przepisu powszechnego regulaminu wexlowego.

Dlatego postanawia się dla obrotu na giełdzie wiedeńskiej, że przy obliczeniu dyskonta wexlów na Augsburg nie należy mieć żadnego względu na termin zachodzący między prawnym dniem przypadłości a zwyczajnych na augsburskim placu dniach spłaty.

C. k. izba giełdowa. Wiedeń 11. marca 1859.

(Traktaty austryacko-włoskie. Ciąg dalszy.)

Z taką samą jak potąd otwartością odpowiedzieć chcemy i na trzecie przez nas wniesione pytanie.

Jaki też może być właściwie zamiar tego wystąpienia przeciw austryacko-włoskim traktatom?

Roku 1848 uderzono po niesłychanem zerwaniu pokoju jawną przemocą na posiadłości austryackie we Włoszech. Zamach ten nie powiódł się, a cały ciężar następstw przykrych spadł na stronę zaczepną. Drugie takie zerwanie się w naszych czasach, śród zmienionych stosunków i obudzonego w Europie uczucia słuszności byłoby prawdziwem szaleństwem.

Mimo to utrzymuje się potąd jeszcze plan wypędzenia Austryi z Lombardyi i stanowi główną treść polityki gabinetu turyńskiego. Lecz, że go niepodobna wykonać idąc drogą prostą, przeto chcianoby manowcami dójść do celu zamierzonego.

Temi manowcami jest takzwana sprawa włoska, a po dłuższem krążeniu zbliżono się nareszcie do austryacko-włoskich przymierzy.

Pod pozorem, że te traktaty dozwalają Austryi niesłusznego wpływu we Włoszech, domagają się o odstąpienie od nich z tem upewnieniem, jakoby przy tem nie groziło żadne niebezpieczeństwo posiadłościom austryackim we Włoszech.

Lecz cóżby ztąd mogło wyniknąć, gdyby Austrya na to przystała?

Państwa włoskie, a mianowicie graniczące z Austryą lub Sardynią, pozostawione byłyby tym sposobem zupełnie swemu losowi.

W czasach spokojnych i zwyczajnych nie byłoby to nic szczególnego; traktaty też te nie sa obliczone na takie czasy. i nie mogłyby zastosowane być podczas pokoju powszechnego. W czasach natomiast niespokojnych, rewolucyjnych, byłoby opuszczenie państw nie mających zwykle dostatecznych sił zbrojnych do własnej obrony wystawieniem tak ich, jak i spokojności całego półwyspu na jawne niebezpieczeństwo, a zatem zachodziłaby obawa także i o posiadłości austryackie we Włoszech.

Rozumieć się to ma w szczególności o czasach naszych, kiedy oddanie państw tych na los szczęścia byłoby wystawieniem ich na wszystkie niebezpieczeństwa jawnych już zabiegów rewolucyjnych tak Sardynii jak i stronników Mazziniego. Państwa te pozbawione wszelkiej ochrony zewnętrznej, a nawet najbliższej od sąsiedniego państwa pomocy dla utrzymania pokoju i porządku, tudzież bytu swojego, byłyby ograniczone na własne tylko środki swoje w walce z nieprzyjacielem równie przeważnym.

Byłobyto dowodem nieroztropności lub wyraźnej złości, gdyby dla usprawiedliwienia tego opuszczenia włoskich państw mniejszych odwoływać się miano do przykładu i samoistnego stanowiska państw wielkich. Państwa te posiadają we własnej już potędze najdzielniejszy środek ochrończy przeciw swym nieprzyjaciołom tak wewnętrznym jak i zewnętrznym; natomiast ochrona państw mniejszych polega jedynie na prawach i potędze innych mocarstw, których powinność i honor obowiązują do stawania w obronie praw rzeczonych. Nie ma zresztą żadnego zapewne mocarstwa wielkiego, któreby zawarcie przymierza ochronnego z innem państwem nie uważało za właściwość swej samowładności, i coby domagania się o odstąpienie od tego prawa nie odrzuciło z oburzeniem.

Za odstąpieniem Austryi od tych traktatów nastąpiłoby natychmiast przesiąknienie państw rzeczonych sardyńską polityką rewolucyjną i zalanie tem wszystkiem co za tem idzie; mianowicie przyszłoby do rozwiązania kwestyi włoskiej w duchu zaborczej polityki sardyńskiej. Miałażby Austrya przeglądać się nieczynnie szerzeniu się jej niemal dokoła granic swych posiadłości włoskich, a nawet zobowiązywać się do takiej bezczynności dogadzając temu żądaniu, by odstąpiła od praw przysłużających jej na mocy tych traktatów!

Sardyńska polityka rewolucyjna ścieśniona w granicach kraju własnego, trawi się sama i siły żywotne kraju swojego, znosząc traktaty mają stanąć dla niej i inne kraje włoskie otworem! Taki to zamiar a nie inny, zasłaniający się utyskiwaniem na traktaty, na takzwane nadużycia Austryi, na jej ciemiężenie krajów włoskich i t. d. Z takim to zamiarem chciała się Sardynia ukrywać, lecz się z nim mimowolnie już odkryła.

Oddajemy to pod rozsądek każdego prawego człowieka, czy takie pod względem internacyonalnym niesłychane wymagania, nieukrywające się już więcej ze swemi dążnościami niebezpiecznemi, dadzą się pogodzić z uczuciem obowiązku i honoru, ze słusznością i z prawem posiadłości Austryi przynależnych? Tylko człowiek obrany z rozsądku mógłby się tem łudzić, że sardyńska propaganda rewolucyjna zalawszy wszystkie państwa ościenne, zatrzyma się nagle u granic Lombardyi. Wszak już i teraz wdziera się tam tajnemi drogami i różnemi zabiegami, a gdyby wszystko już dokoła pochłonęła, natenczas wystąpiłaby niezawodnie z całą zuchwałością, lecz oraz i z całą swą siłą.

Coż więc na to powiedzieć, jeśli potąd jeszcze nie pojmują wyraźnie i jasno tych zabiegów i tem się pocieszają, że utrwalenie zagrożonego pokoju europejskiego zawisło od zrzeczenia się przez Austryę tych traktatów!

Nie wiemy o tem, czyli i jakim kształtem wniesiono kwestyę tę pod rozpoznanie dyplomatyczne; dla publicystyki stała się już jawną, i wypadało nam na nią odpowiedzieć. Sądzimy też, że każdy wierny i prawdziwy Austryak pisać się będzie i może na nią jak najchętniej.

Broniąc tych traktatów, staje Austrya teraz także i w obronie praw swych i posiadłości we Włoszech; ktokolwiek tylko szczerze jej i całej Niemczy ojczystej sprzyja, kogo oburzają obce uroszczenia i mięszanie się, czyje serce zapłonie gniewem na plan taki, który niemieckiemu mocarstwu wielkiemu wydrzeć chce 300letnią lenność krajową, klucz do tego państwa i do niemieckich krajów związkowych, ten też zapewne pisać się będzie na tę odpowiedź ze wszystkimi Austryakami.

Lecz obstawaniem przy tych traktatach broni Austrya jeszcze i czego innego, niż samych tylko praw i posiadłości swoich; tym sposobem staje także w obronie podstaw samoistności i wolności grona państw europejskich, tudzież cywilizacyi całego świata, która bez tej podstawy praw internacyonalnych być nie może.

Pod tą chorągwią, którą wywieszamy, nie podobna byśmy stali osamotnieni. A chociażby i tak być miało — to i wtenczas jeszcze przy niej wytrwamy!

Anglia.

(Meetyngi w sprawie reformy. — Posiedzenie z 11. marca.)

Londyn, 13go marca. Przedwczoraj w południe odbył się w Guildhall zwołany przez lorda-majora meeting dla naradzenia się nad ministeryalnym bilem reformy. Meeting uchwalił rezolucye przeciw wnioskowi ministeryalnemu i petycyę do parlamentu za reformą liberalniejszą mianowicie za tajnem głosowaniem i rozciągnięciem prawa głosowania na pracujące klasy. Członkowie izby niższej za City, sir James Duke, baron Lionel Rothschild i R. S. Crawford znajdowali się na meetingu. Lord John Russel nie był obecny. — Grey cofnął wniosek na to, ażeby zakomunikowano korespondencye względem wysp Jońskich.

— Na posiedzeniu izby wyższej z dnia 11. marca oświadcza hrabia Grey, że nie zamierza już wnosić swego na poniedziałek zapowiedzianego wniosku względem projektów reformy Jońskiej konstytucyi. Pozostaje wprawdzie przy swem dawniejszem zdaniu, ale gdy lord Derby przedstawił mu listownie, że ten wniosek a raczej dyskusya, wpłynąć by mogła niekorzystnie na sprawy państwa i że tę obawę podziela teraźniejszy równie jak były lordnadkomisarz, zatem nie chce ściagać na siebie takiej odpowiedzialności. Lord Derby wyraża hrabiemu Grey za jego patryotyczne postanowienie swą wdzieczność i zapewnia, że po przejrzeniu aktów Jońskich widzi niepodobieństwo módz je przedłożyć nie dodawszy wiele innych aktów, które narażały by osobistość wiele innych osób. Pochwala bezinteresowność p. Gladstone i dodaje, że misya jego chociaż nie przyniosła żadnej zmiany; odkryła jednak stosunek Anglii do Jońskich wysp wprawdziwem świetle i dowiodła Europie, że Anglia nie jest ich uciemiężycielką ale opiekunką, że pragnie swobodnej dla nich administracyi przy wolnej i niezawisłej republice jak im to zapewnił traktat z 1815 roku. Hrabia St. Germans zapytuje sekretarza spraw zewnętrznych, co ma znaczyć wiadoma w dzienniku *Times* ogłoszona proklamacya pułkownika Couzy, który podpisując się „Alexander Jan I." mowi o swem wstąpieniu na tron. Lord Malmesbury nie może powiedzieć, czy proklamacya jest prawdziwa czy fałszywą; zresztą mało na tem zależy. Porta zawezwała mocarstwa, ażeby zawyrokowały co do pewnych wypadków w Księstwach Naddunajskich. Kongres zgromadzi się zapewne na przyszły tydzień; pierwej było to nie podobnem, gdyż turecki poseł właśnie dopiero otrzymał swoje instrukcye. Lord Cowley przybywa do Londynu w niedzielę, za kilka dni stanie w Paryżu i będą mogły zebrać się wtedy konferencye, bo nic już nie będzie na przeszkodzie. Książę Marlborough wnosi bil względem danin kościelnych do pierwszego odczytania.

Na posiedzeniu izby niższej z dnia 11. marca proponuje lord C. Paget rezolucyę, że byłoby pożądanem, ażeby koszta przeistoczenia wojennych okrętów przedkładano co roku. W budżetach nie wyjaśniono ten punkt dokładnie, z czego przytacza lord C. Paget niektóre przykłady. Sir J. Pakington czyni co do tej propozycyi niektóre zarzuty lecz po dłuższej dyskusyi odrzucono wniosek większością 117 przeciw 97 głosom. Bil wschodnioindyjskiej pożyczki utrzymał się przy obradach komitetu.

Francya.

(Wezwanie krajowców sardyńskich do powrotu. — Stan rzeczy.)

Paryż, 13go marca. Przebywający we Francyi krajowcy sardyńscy, którzy należą do drugiego zaciągu i do rezerwy, otrzymali rozkaz od ambasadora sardyńskiego w Paryżu, ażeby wracali do domu i wstępywali do armii.

— Jaki obecnie stan rzeczy we Francyi, tak wyraża bliżej dziennik *Semaine financiere:* Sytuacya jest nadzwyczaj groźną we Francyi. Publiczna opinia rażoną została jakby piorunem z pogodnego nieba i nie wie co ma sądzić o teraźniejszym stanie. Ta niepewność już wiele złego wywarła i jeżeli by potrwała dłużej, stałaby się zgubną dla handlu, a to godziłoby się zalecić uwadze i troskliwości rządu. Spodziewamy się, że rząd pospieszy z objaśnieniem, ażeby publiczność sama mogła osądzić, co ją czeka pokój czy wojna której nieprzewidywała.

Belgia.

(Nowiny dworu.)

Bruxela, 13. marca. Król Leopold zjechał dziś do Bruxeli i przyjmował o godzinie 1. pruskiego ambasadora przy dworze belgijskim, który doręczył Jego król. Mości swoje listy wierzytelne.

Włochy.

(Sprawa ewakuacyi państwa kościelnego. — Stan rzeczy w papieskiem.)

Rzym, 6. marca. Jak donoszą gazecie kolońskiej wyprawi Papież dwóch kardynałów do Wiédnia i Paryża, by się porozumieli z tamtejszemi rządami względem ewakuacyi państwa kościelnego. Jak słychać poruczona będzie misya do Wiédnia kardynałowi Viale Préla, a do Paryża kardynałowi di Pietro.

Gazeta wiédeńska pisze: W chwili, gdy Cesarz Francuzów w przemowie swej przy zagajeniu zgromadzenia oświadczył w obec Europy, jako stan Włoch i położenie ich jest tak niepomyślne, że porządek utrzymany być może tylko za pomocą wojsk obcych, i że to niepokoi wielce dyplomacyę, sądzono powszechnie, że zarzuty te odnoszą się głównie do stosunków w państwie kościelnem, zwłaszcza że broszura „Napoleon III. i Włochy" uderza przedewszystkiem na Rzym, i ulepszające swe projekta głównie dla państwa kościelnego podaje. Jakoż i teraz, kiedy *Monitor* upewnia, że Cesarz Ludwik Napoleon zastanawia się nad rozmaitemi kwestyami polityki europejskiej, możnaby z pewnością przypuścić, że zajmuje się w szczególności stosunkami rzymskiemi. Ciekawą byłoby rzeczą pod względem historycznym wiedzieć o tem z jakich też źródeł czerpie Cesarz wiadomości swoje w tej mierze, i niech się godzi przytoczyć te uwagi, jakie korespondencya paryska do dziennika *Armonia* zawiera z powodu depeszy księcia Gramont'a, posła francuskiego w Rzymie:

Od posła naszego w Rzymie nadeszła właśnie depesza o stosunkach państwa kościelnego. Jenerał Grammont potwierdza w zupełności wiadome sprawozdanie hrabi Rayneval'a z 14. maja 1856,

które napisane było po wniesieniu zarzutów pełnomocników sardyńskich na kongresie paryskim. Teraźniejsza depesza jest jeszcze pomyślniejszą nawet od rzeczonego sprawozdania, gdyż od roku 1856 dokonano wiele już reform w państwie kościelnem, a stan rzeczy znacznie się już poprawił." Książę Grammont przyznaje, że nie wie, coby się dało żądać uczciwego i prawnego, nad czemby J. Ś. Papież już nie pomyślał, i czegoby ministrowie nie usiłowali dopełnić z wszelką gorliwością. Przyznaje, że wszelkie dyplomatyczne wnikanie w sprawy wewnętrzne rządu nietylko iżby nie przyniosło najmniejszej korzyści, lecz nadto wstrzymałoby wszelką czynność reformatorską i wyszłoby na szkodę poddanym papieskim.

Książę Grammont rozpoznaje stosunki rządu papieskiego co do finansów, porządku wewnętrznego, bezpieczeństwa publicznego, moralnego i materyalnego postępu i t. d., i tak Ojcu świętemu jak i ministrom jego oddaje wielkie pochwały. Wykazuje, że finanse polepszyły się w bardzo krótkim czasie, chociaż rząd republiki rzymskiej pozostawił rządowi papieskiemu kasy próżne; wspomina i o tem, że restauracya finansów nastąpiła nie pod administracyą ministra świeckiego, lecz pod kierunkiem duchownego.

Porządek wewnętrzny tak w Rzymie, jak i w całem państwie kościelnem jest według upewnień księcia Grammont wzorowy, a mimo ciągłych wyzywań i przemycanych druków z rozmaitych państw włoskich utrzymuje się pokój zupełny. Policya rzymska jest czujna, lecz nie prześladowcza, i ani krajowcy ani cudzoziemcy nie mogą się na nią użalać.

Umiejętności i sztuki piękne utrzymują się pod ochroną szlachetnego następcy Leona X., handel wzmaga się coraz bardziej z każdym rokiem, i czekają jeszcze tylko na ukończenie wielkiej sieci kolei żelaznej, by doszedł jeszcze do większych rozmiarów. Materyalne stosunki poddanych papieskich są pomyślne, i powodzi się im dobrze. Rzym jest w tej chwili miastem książąt; jest ożywiony, używa dobrego bytu, i w niczem nie ustępuje innym miastom stołecznym.

Książę Grammont kończy depeszę swoją tą uwagą: „Każdy poseł w Rzymie, który tylko zbadał stosunki tego miasta i prawdy ukrywać nie zechce, będzie zapewne tak pisać, jak ja tu opisuję, chociażby był protestant, a nawet niewierny albo ateusz."

Przytoczeniem tu zdania księcia Gsammont'a względom nadarzającej się sposobności interwencyi dyplomatycznej w sprawach wewnętrznych państwa kościelnego przyczyniamy się tylko do lepszego wyjaśnienia całej tej sprawy i nie przytaczamy podobno żadnych przeciwności, zwłaszcza że cesarski rząd austryacki spogląda z prawdziwą radością na rozpoczętą właśnie reorganizacyę papieskiej siły zbrojnej mającej ułatwić odwołanie wojsk obcych, i będącej oraz rękojmią ojcowskiej pieczołowitości J. Ś. Papieża i co do innych wydziałów służby publicznej, i że z zachowaniem wszelkich względów przynależnych władzy udzielanem złożył przyrzeczenie, że nieodmówi rządowi papieskiemu życzliwej rady swej w tej mierze.

Zdanie posła francuskiego zasługuje zresztą na uwagę tych wszystkich, którzy przy rozpoznaniu polityki francuskiej dowierzają pozorom i zręcznym formułkom dyplomatycznym, niedopatrując przy tem dążności właściwych.

Księstwa Naddunajskie.

(Słabość księcia Miłosza.)

Dziennikowi *Temesvarer Zeitung* piszą z serbskiej granicy pod dniem 9. marca:

„Wiadomość o niebezpiecznej słabości księcia Miłosza w stolicy rozszerzyła się przed kilką dniami lotem błyskawicy. Jak słychać ma to być słabość bardzo zastarzała, na którą często zapada, t. j. gwałtowne bicie serca; temi dniami wybuchła słabość z większą niż zwykle gwałtownością, i spowodowała przybocznych księcia lekarzy zebrać się pokilkakroć na konsylium. Tymczasowo zajmuje się książę Michał sprawami rządu. Książę Miłosz zamierzał wyjechać do Kragujewaczu, syn zaś chciał po powrocie swego ojca udać się do Wiednia, dla poczynienia wszelkich potrzebnych przygotowań, ażeby się zupełnie przenieść do Serbii. Rozumie się, że słabość księcia Miłosza spowodowała odroczyć wykonanie planów tej podróży.«

Według listu z Belgradu także z dnia 9. marca do dziennika *Pesth-Ofner Zeitung* polepszył się stan zdrowia księcia w tym dniu tak dalece, że zajmuje się znowu swemi zwyczajnemi sprawami.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Tryest, 15. marca. Paropływ Lloyda „America" przywiózł wiadomości z Hongkongu z 29. stycznia. Lord Elgin i Bowring mają wkrótce odjechać z powrotem do Anglii. Oddział Francuzów i Hiszpanów w liczbie 130 ludzi pobił w Kochinchinie dziesiękroć liczniejszego nieprzyjaciela.

Paryż, 16. marca. *Monitor* ogłasza dziś nominacyę dziesieciu jenerałów i kilku pułkowników, a zarazem oznajmia, że eskadra ewolucyjna wypłynie z Tulonu 15. b. m. na otwarte morze dla przedsiębrania ćwiczeń.

Londyn, 16. marca. Na wczorajszem posiedzeniu *izby niższej* odrzucono bil względem podatków kościelnych 242 głosami przeci 168. W *izbie wyższej* interpelował lord *Clarendon* o cła na Elbie, na co odpowiedział *Malmesbury*, że cła te wypowiedziane zostały z dniem 16. sierpnia; twierdzenie Hanoweru co do późniejszego ich zawieszenia jest bezzasadne; wprawdzie odnowiono wypowiedzenie 10. grudnia; ale tylko w zamiarze zniżenia nie zaś zniesienia cła. Poczem odroczyły się izby. — Podług wiadomości z Nowego Yorku z 2. b. m. zagrażał Miraman 14. lutego miastu Veracruz od strony lądu.

Turyn, 14. marca. Dzienniki tutejsze donoszą powtórnie, że siedziba rządu przeniesiona będzie w razie potrzeby do Genuy. Rząd nakazał dozorcom gościńca przez górę Mont Cenis, ażeby ile możności uprzątali śnieg z drogi. — *Unione* i *Cittadino* zapewniają że wkrótce poweźmie izba uchwałę, która ze względu na nadzwyczajne położenie nada rządowi nieograniczone pełnomocnictwo. — *Opinione* zawiera długi artykuł wstępny o niepodobieństwie uniknięcia wojny, który zdradza obawę. Przedstawia w nim, że Anglia okazuje się nieprzyjazną sprawie Piemontu, a sprzyja Austryi. Zresztą niewahał się ten dziennik dowodzić w poprzedzającym numerze, że Piemont ma prawo przyjmować gościnnie zbiegów i wychodźców ze wszystkich państw włoskich. — Podług doniesienia dziennika *Gazetta del popolo* wynosi dotąd liczba tak zwanych ochotników 2300 ludzi.

Berlin, 16go marca. *Manh. Journal* donosi: Ministrowie wojny tych państw niemieckich, które stawią kontyngensy do ósmego korpusu armii związkowej, mieli zeszłej soboty konferencyę na zamku w Bruchsal.

Mnichów, 15. marca. Izba deputowanych odbyła tajne posiedzenie. Nadzwyczajny kredyt wojskowy przyjęto jednogłośnie a odnośny adres do korony 103 głosami przeciw 27.

Hamburg, 14. marca. Z pięciu parafii odrzuciły już trzy projekta senatu i objawiły życzenie, ażeby senat zaprowadził konstytucyę z roku 1850.

Korfu, 11go marca. Postanowienie kontumacyi na towary z Tryestu i Wenecyi odwołano już.

Alexandrya, 9 marca. Artim Bej, egipski minister handlu, umarł temi dniami.

Wiadomości handlowe.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Ołomuniec, 8. marca. Na dzisiejszym targu było wszystkiego tylko 56 sztuk bydła rzeźnego z kraju i z Galicyi i rozkupiono też wszystkie prócz 3 sztuk dla złego gatunku. Ceny podniosły się znowu w porównaniu z przeszłym tygodniem, tak że cetnar mięsa wypadał na 22zł.40c. wal. austr. Za najlepszą parę wołów wagi 780 ℔ mięsa i 120 ℔ łoju płacono 197zł.40c.; za najpośledniejszą wagi 560 ℔ mięsa i 40 ℔ łoju 114zł.24c.; cena przeciętna z 33 sprzedaży wypadła na 163zł.20c. wal. austr. za 665 ℔ mięsa i 70 ℔ łoju.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. marca.

Hotel rosyjski: PP. Kosecki Fel., z Laszczowa. — Roskowski Jan, z Polski. — Jabłonowski Józ., z Dołhego. — Giżycki Leon, z Krakowa. — Hr. Starzyński Leop., z Podkamienia. — Hr. Drohojewski Józ., z Balicy. — Br. Czechowicz Wł., c. k. podporucz., z Glinian.

Hotel europejski: Bogdanowicz Marc., z Laszek mur. — Lityński Me., z Hlibrad. — Nikorowicz Józef, z Zboisk. — Zawadzki Bol., z Firlejówki.

Hotel Langa: Popów Kar., c. r. rotm., z Kamieńca podolskiego.

Hotel angielski: Mokrzański Emil, z Kryszczatyka. — Padlewski Szym., z Perepelnik. — Marcinkowski Kar., z Denysowa. — Nowakowski Józ., kanonik, z Kulikowa.

Hotel Leszczyńskiego: Nowosielski Lud., ze Zbory.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. marca.

PP. Bem Józ., do Manajowa. — Głogowski Lud., do Psar. — Majewski Jan, do Kujdaniec. — Mijakowski Abdon, adw. kraj., do Złoczowa. — Hr. Dzieduszycki Alex., do Izydorówki. — Grabianka Fel., do Rosyi. — Hr. Wodzicki Kaz., do Olejowa. — Obertyński Leop., do Stronibab. — Ośmiałowski Szym., do Janczyna. — Korytowski Kar., do Tarnopola. — Schmidt Edw., do Stryja. — Hr. Tarnowski Tad., na Wołyń.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. marca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326.33	+ 2 6°	80 6	północny sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.82	+ 6 0°	72 4	„ „	deszcz
10 god. wiecz.	327.74	+ 4.7°	88.4	„ „	pochmurno

Wysokość deszczu 0.‴93.

T E A T R.

Dziś komedya niemiecka ze śpiewami: **„Das Mädchen von der Spule."**

Jutro na scenie polskiej: **„Wesele przy latarniach,"** komiczna operetka w 1 akcie; **„Mąż i kochanek"** komedya w 1 akcie z francuskiego, i **„Panny Konopianki"** obrazek dramatyczny w 1 akcie.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 21. marca: Sprzedaż realności nr. 151 w Przemyślu. Sprzedaż 800 cetnarów potażu za pomocą ofert w Radowcach.

Dnia 22go marca: Wydzierżawienie ratusza miejskiego za pomocą ofert w Stanisławowie. — Licytacya na zabezpieczenie potrzebnych reparacyi przy gościńcach w obwodzie sanockim za pomocą ofert w Sanoku. — Wydzierżawienie propinacyi w Jaryczowie. — Sprzedaż realności nr. 1·728 w Czerniowcach.

Dnia 24. marca: Sprzedaż realności nr. 514 i 516$^4/_4$ we Lwowie. — Sprzedaż realności nr. 158 w Mikołajowie.

Dnia 28. marca: Licytacya na dostarczenie robót ślusarskich i mosiężniczych za pomocą ofert we Lwowie. — Licytacya na zabezpieczenie potrzebnych reperacyi przy gościńcu kołomyjskim za pomocą ofert w Kołomyi. — Wydzierżawienie dóbr kameralnych Zuczka w Czerniowcach. — Licytacya na dostarczenie płótna drelichowego za pomocą ofert w Winnikach. — Licytacya na wyrestaurowanie plebanii i budynków gospodarczych w Ciszkach w Olesku.

Dnia 29. marca: Licytacya na zabezpieczenie potrzebnych reperacyi przy gościńcach w komisarstwie drogowym Dubieckim za pomocą ofert w Sanoku.

Dnia 31. marca: Sprzedaż realności nr. 408 i 410$^3/_4$ i 218$^2/_4$ we Lwowie. — Sprzedaż realności nr. 95 w Tarnopolu. — Licytacya na wystawienie pomieszkania dla proboszcza w Susznie w Radziechowie.

Kurs lwowski.

Dnia 18. marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	2	5	8
Dukat cesarski	„ „	5	6	5	16
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	60	8	90
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	65	1	69
Talar pruski	„ „	1	61	1	65
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	80	35	81	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	50	71	40
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	74	50	75	45

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 18 marca

1. Dług publiczny. *A. Państwa.* W walucie austryackiej po 5% za 100 zł. —.—. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. —.—. Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —.—. Z konwersyi kuponów po 5% za 100 zł. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73 70; po 4$^1/_2$% za 100 zł. 63 50; po 4% za 100 zł 55.50 po 3% za 100 zł. —.— ; po 2$^1/_2$% za 100 zł —.—; po 1% za 100 zł. — —. Przeznaczone do loso.: z r. 1834 za 100 zł —; z r. 1839 za 100 zł. 119 50 zł z roku 1854 za 100 zł. 107 25. — Losowane obligacye dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —.—; po 4$^1/_2$% za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł —.—. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł — —; po 2$^1/_2$% za 100 zł. —.—; po 2$^1/_4$% za 100 zł. — —; po 2% za 100 zł — —; po 1$^3/_4$% za 100 zł. — —. Przeznaczone do losowania obligacye dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. — —; po 4$^1/_2$ za 100 zł. — —; po 4% za 100 zł —.—. *B. Krajów koronnych.* Obligacye indemnizacyjne: Nizszej Austryi po 5% za 100 zł. —.— ; Węgier 71.— ; Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii 69.10 ; Galicyi 70.—; Bukowiny —.—; Siedmiogrodu 68 25 ; innych krajów koronnych 92.50 ; z klauzulą losowania w roku 1867 —.—. Lombardo-weneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcye. Banku narodowego sztuka 870 — ; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 188.—; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego 515.— ; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. 1645 ; towarzystwa kolei żelaznej państwa 233.—; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —.— ; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —.—; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —.; — lomb.-weneck. kol. żelaz. —.— wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —.— ; austr. towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 450.— ; Lloyda w Tryeście po 500 złr. —.—.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.— ; na 6 lat po 5% za 100 zł. —.—; na 10 lat po 5% za 100 zł. 90.50 ; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. 80.30. ; w walucie austryackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —.— ; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —.—; galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka 97.75; towarzystwa żeglugi parowej na Dunaju —.—; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wexlowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —.—. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 93.70. Berlin za 100 talarów —.—. Wrocław za 100 talar — —. Frankfurt n. M. za 100 zł połudn. niemieck. waluty 93.80. Genua za 100 lirów piemonckich —.—. Hamburg za 100 marko banko 83.—. Lipsk za 100 talarów —.—. Liwurna za 100 lirów toskańskich — —. Londyn za 10 funtów szterl. 110.20. Lugdun za 100 franków —.—. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. 108.10. Marsylia za 100 frank. —.—. Paryż za 100 fr. 43.70. Praga za 100 zł. wal. austr. —.—. Tryest za 100 zł. wal. austr. —.—. Wenecya za 100 zł wal. austr. —.—.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrów wołoskich —.—. Konstantynopol za 100 piastrów tureckich —.—. Wexlowe dyskonto banku narod. 5% — procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.21, dukaty ces. pełnej wagi 5.19, korony 15.—. półkorony —.—.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 16. marca.

Dług publiczny.

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% za 100 zł.	68.—	69.—
Z pożyczki narodow. po 5% za 100 zł.	75.60	75.70
Z roku 1851, ser. B. po 5% za 100 „	—.—	—.—
Metaliki po 5% za 100 zł.	72.70	72.90
dtto. „ 4$^1/_2$% za 100 zł.	61.50	62.50
Przeznacz. do wylos. z r. 1834 za 100 zł.	280.—	290.—
„ 1839 „ 100 „	119.—	120.—
„ 1854 „ 100 „	107.25	107.50
Renty Como po 42 lir. austr.	14.50	15.—

B. Krajów koronnych		pien.	towar.
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	Niższej Austryi	90.—	91.—
	Węgier	70.—	71.—
	Banatu Temeskiego, Kroacyi i Slawonii	69.—	69.50
	Galicyi	69.—	70.—
	Bukowiny	67.—	68.—
	Siedmiogrodu	67.50	68.—
	innych krajów koronnych	82.—	92.—
	Z klauzulą losowania w r. 1867	—.—	—.—

Akcye.

	pien.	towar.
Banku narodowego sztuka	853.—	855.—
Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu po 200 zł. wal. austr	183.70	183.80
Niższo-austr. towarzystwa eskomt. po 500 zł. mon. konw.	536.—	540.—
Północnej kolei Cesarza Ferdynanda po 1000 zł. mon. kon.	1627 —	1629
Towarzystwa kolei żelaznej państwa po 200 zł. mon. konw. czyli 500 fr.	230.—	230 20
Kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. mon. kon. za 100 zł. (5%) wpłaty	107.—	108.—
Połud.-półn.-niemieckiej kolei komunikacyjnej po 200 zł. m. k.	144.—	145.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 100 zł. (50%) wpłaty	105.—	105.—
Lomb.-weneckiej kolei żelaznej po 570 lir. austr. czyli 192 zł. m. k. z 76 zł. 48 kr. (40%) wpłaty	93.—	94.—
Wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa po 200 zł. czyli 500 frank. z 60 zł. (30%) wpłaty	64.—	65.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	440.—	442.—
Lloyda austr. w Tryeście po 500 „ „	—.—	250.—

Listy zastawne.

		pien.	towar.
Banku narodowego w mon. kon.	6letnie po 5% za 100 zł.	94.50	95.—
	10 „ „ 5% „ 100 „	90.—	91.—
	przeznaczone do losowania po 100 zł.	83.—	84.—
Banku narodowego w wal. austr.	na 12 miesięcy 5% za 100 zł.	99.—	99.50
	przeznaczone do losowan. po 5% za 100 zł.	80.—	80.25

Losy.

	pien.	towar.
Instyt. kredyt. dla handlu i przemysłu po 100 zł. waluty austr. za sztukę	96.25	96.50
Towarz. żeglugi parowej na Dunaju po 100 zł. mon. kon.	99.50	100.—
Esterhazego 40 zł. m. k.	70.—	71.—
Salma 40 „ „	37.—	38.—
Palffiego 40 „ „	34.—	34.50
Clarego 40 „ „	35.50	36.—
St. Genois 40 „ „	35.—	[illegible]
Windischgrätza 20 „ „	22.—	22.50
Waldsteina 20 „ „	24.—	24.50
Keglevicha 10 „ „	14.25	14.50

Na 3 miesiące.

	pien.	towar.
Augsburg za 100 zł. połud.-niemieckiej waluty 5%	94.—	94.20
Frankfurt n. M., za 100 zł południowo-niemieckiej waluty	94.—	94.20
Hamburg za 100 marko banko 2$^1/_2$%	83.20	83.50
Londyn za 100 funtów szterl. 3%	110 50	110.60
Paryż, za 100 franków 3%	44.—	44.10

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. mennicze	5 zł.—28 cen.	5 zł.—29 cen.
Korona	15 „ —10 „	15 „ —12 „
Napoleondor	8 „ —92 „	8 „ —93 „
Rosyjski imperyał	9 „ — 5 „	9 „ — 6 „

KRONIKA.

(Wychrzczenie się izraelity.) Dnia 8. b. m. odbyła się tu w kościele parafialnym pod wezwaniem N. P. Maryi Śnieżnej rzadka i solenna uroczystość wychrzczenia się strażnika przy karnym zakładzie policyjnym, Naftalego Katz razem z żoną Chajką i dwoma synkami, z których jeden liczy lat 7, a drugi półtora roku. Na łono rzym. katolickiego kościoła przyjęto go pod nazwiskiem „Katner," od zwierzchniczej władzy przyzwolonem. Po odbytej ceremonii chrztu świętego wysłuchali mąż i żona mszy świętej, przyjęli przenajświętszy sakrament komunii, a wkońcu połączono ich ślubem małżeńskim według obrządku rz. kat. kościoła.

W kościele było podczas tej uroczystości pełno chrześcian nabożnych, którzy się widocznie zbudowali prawdziwie chrześciańską pobożnością tej familii nie powodującej się żadnym zyskiem marnym, lecz idącej za głosem wewnętrznego przekonania swego, i oddawali głośne pochwały temu duchownemu, który ją niezmordowaną gorliwością swoją przygotował i przywiódł na łono kościoła świętego.

(Perły czeskie.) W Czechach zawiązuje się towarzystwo do łowienia pereł. Rzeka Moldawa jest bardzo bogata w perły, które jak zapewniają znawcy, nie wiele się różnią od kosztownych pereł wschodnich co do twardości, piękności, wody, koloru i połysku, a ogólny dochód z połowu pereł czeskich wynosi teraz do 100.000 złotych.

(Osobliwość klimatyczna.) W poniedziałek zapustny było w Paryżu 22$^6/_{10}$ stopni ciepła podług centymalnego termometru. Damy wychodziły na przechadzkę z parasolikami; wielu jeźdźców widziano w letnich sukniach, a po kawiarniach raczono się jak śród lata lodami.

Dodatek tygodniowy Nr. 11.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1) Pismiennictwo w Galicyi. Do pismiennictwa w Galicyi z ostatniego dziesiątka lat, zapisy bibliograficzne. Rok 1849 1859.
(Wstępu dokończenie.) Liczba druków rocznie w Polsce, u Czechów u Rosyan. Czasopismo Biblioteki Ossolińskich. Domówienie o bibliografii i historyi literatury. Zestawienie piszących w Galicyi, ich liczba domniemana, podział według alfabetu i języków; tysiąc nazwisk. Jenerałowie markietanki i szeregowce, mistrze, wyzwoleńcy i chłopcy stanowią całość armii lub ciała; — piszących po polsku wiadomych przeszło pół tysiąca po niemiecku około stu, po ruteńsku blisko czterdziestu, po hebrejsku kilkunastu. Tablica porównawcza czasopismów i pism zbiorowych 7.
2) Budżet miasta Lwowa na rok administracyjny 1859. Wyszczególnienie wydatków miasta Lwowa na rok administracyjny 1859.
3) Żupy solne w Galicyi i na Bukowinie. Wywar i przedaż soli w styczniu 1859 i 1858.
4) Piwniczna. Dokument z roku 1348 i kilku lat poźniejszych.
Stanisław August król potwierdza przywileje na założenie miasteczka i na jarmarki, także zakaz zabraniający żydom osiedlać się w niem.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.*

Z c. k. galic. drukarni rządowej.